

Spoleczne aspekty wzrostu gospodarczego

Władysław Bogdan Szyber, prof.,
Katedra Ekonomii Politycznej, Wydział Nauk Ekonomicznych UW

Wprowadzenie

W gospodarce rynkowej działającej w warunkach prywatnej własności kapitału oraz wolności gospodarczej występuje proces koncentracji dochodów oraz kapitału (majątku). Podmioty bardziej wyposażone w kapitał mają przewagę nad podmiotami o mniejszych zasobach kapitałowych. Pozycja pracownika na rynku pracy jest słabsza od pozycji pracodawcy, zwłaszcza w sytuacji nadmiaru siły roboczej w stosunku do popytu na nią. Dla poprawy swojej pozycji przetargowej pracownicy organizują się w związkach zawodowych, aby lepiej bronić własnych interesów i poprawiać warunki pracy i płacy. Mimo wielu zdobyczy, jakie pracownicy dzięki zorganizowanym działaniom wywalczyli w toku dotychczasowej historii kapitalizmu w zakresie warunków pracy i płacy, podział nowo wytworzonej wartości między klasy i grupy społeczne jest przedmiotem kontrowersji, negocjacji, sporów, nierzadko przybierających ostre formy (np. strajków).

Państwo nie może być neutralne w zakresie podziału dochodu narodowego. Musi ono bowiem partycypować w jego podziale dla zapewnienia odpowiednich środków niezbędnych do sfinansowania zadań, jakie ma wykonywać. Poglądy na temat funkcji, jakie państwo powinno spełniać, nie są jednak jednolite.

Ekonomiści o krańcowej orientacji liberalnej wyznają koncepcję państwa minimum, ograniczonego do realizacji funkcji związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego. Zakładając, że mechanizm rynkowy dokonuje właściwego podziału dochodów, przeciwnie są redystrybucji dochodów przez państwo.

Natomiast według poglądów socjalistycznych i socjaldemokratycznych państwo powinno wypełniać również inne funkcje, w tym w zakresie redystrybucji dochodów, ponieważ rynkowy podział dochodów jest niesprawiedliwy społecznie. Rynkowy podział dochodów i majątku prowadzi do niebezpiecznego rozwarstwienia społecznego, zagrażającego łaadowi społecznemu. Państwo, w miarę możliwości, powinno stwarzać warunki optymalnego rozwoju ekonomicznego i społecznego.

W rzeczywistości występuje istotna różnica między teoretycznymi założeniami a ich realizacją w praktyce. W teorii, skrajni liberałowie-ekonomiści są przeciwni redystrybucji dochodów przez państwo. Natomiast w praktyce,

nawet najbardziej konserwatywni liberałowie-politycy nie likwidują jej w obawie przed negatywnymi skutkami. Politycy o najbardziej liberalnej orientacji, w odróżnieniu od konserwatywnych teoretyków liberalizmu ekonomicznego, nie mogą bowiem nie liczyć się ze skutkami prowadzonej polityki.

Stopień i zakres redystrybucji dochodów, występujący w praktyce w poszczególnych krajach w danym okresie, zależy nie tylko od panującej (dominującej) orientacji politycznej, lecz również od całokształtu uwarunkowań ekonomicznych i społecznych (stanu koniunktury, sytuacji międzynarodowej, stanowiska opinii społecznej itd.). Ponadto, nie zawsze władzę pełni jedna orientacja polityczna. Na ogół, co pewien okres, władzę przejmują inne orientacje, nierzadko do rządów dochodzą koalicje partii, które w mniejszym bądź większym stopniu różnią się między sobą. Wreszcie, w poszczególnych partiach nie ma pełnej jednolitości poglądów, między innymi w sprawie stopnia i zakresu celowej redystrybucji dochodów przez państwo, i dominujące stanowisko w tej sprawie — m.in. pod wpływem uwarunkowań ekonomicznych, społecznych i politycznych — może ulegać zmianie. W rezultacie w każdym okresie stopień i zakres redystrybucji dochodów przez państwo jest wypadkową działania wielu czynników występujących aktualnie i w przeszłości, zwłaszcza mniej odległej.

Porównując stan i ewolucję redystrybucji dochodów przez państwo w poszczególnych krajach, trzeba też uwzględnić różnice występujące między politykami o liberalnej orientacji w Europie i w USA. Budowę systemu społecznej gospodarki rynkowej w Niemczech rozpoczynano, a także kontynuowano w okresach, kiedy władzę sprawowały partie o liberalnej orientacji ekonomicznej. Partia socjaldemokratyczna, będąc w opozycji, popierała koncepcję społecznej gospodarki rynkowej, akcentując w większym stopniu jej socjalne aspekty, a sprawując władzę, samodzielnie lub w koalicji, starała się, w miarę możliwości, je realizować i rozwijać.

Natomiast w USA Partia Republikańska o wyraźnie liberalnej orientacji, jest z reguły przeciwna programom zmierzającym do socjalnej redystrybucji dochodów przez państwo, a programy takie wprowadzone za rządów Partii Demokratycznej stara się, w miarę możliwości, ograniczyć. Programy Partii Demokratycznej związane z redystrybucją dochodów przez państwo są znacznie skromniejsze, w o wiele mniejszym stopniu uwzględniają problemy socjalne niż partii socjaldemokratycznych (socjalistycznych).

1. Dynamika wydatków publicznych

Potrzeby realizacji celów prawa i władzy (*Rechts und Machtzwecks*) oraz zadań w zakresie kultury i dobrobytu (*Kultur und Wohlfart*) mają zdaniem A. H. Wagnera, charakter priorytetowy w stosunku do preferencji indywidualnych. Ich zaspokajanie **wymaga szybszego wzrostu wydatków publicznych od wzrostu produktu społecznego**, co pociąga za sobą wzrost relacji wydatków publicznych do produktu społecznego (PKB). **Tendencję tę nazywa-**

my prawem Wagnera, ponieważ on pierwszy (1863 r.) ją sformułował [Gabler, 1990, s. 934].

W okresie, w którym A. H. Wagner formułował to prawo, wydatki publiczne państwa były bardzo skromne. W USA w 1890 r. wynosiły 6,5% PKB. Z pewnymi wahaniami sięgały 12,6% w 1922 r., 23,1% w 1950 r. i 32,3% w 1978 r. [Musgrave, 1980, s. 143]. Mniej lub bardziej podobna tendencja występowała w innych rozwiniętych krajach [Szyber, 1999, s. 28–54].

Szczególnie wysoką dynamikę wzrostu wydatków publicznych obserwujemy po drugiej wojnie światowej (abstrahując od okresów dwóch wojen światowych, w których następowało gwałtowne jej przyspieszenie). Średni (nieważony) udział wydatków publicznych w PKB krajów OECD zwiększył się z 26% w 1960 r. do 51% w 1994 r. W ciągu 34 lat nastąpiło więc prawie jego podwojenie. Wśród nich najszybciej rosły transfery, następnie fundusz płac. Około trzech czwartych wydatków pierwotnych (nieuwzględniających płatności związanych z oprocentowaniem zadłużenia) stanowiły, pod koniec tego okresu, transfery i fundusz płac, których praktycznie nie można poddawać cięciom, ponieważ są podstawowymi pozycjami państwa dobrobytu.

Rządy w krajach OECD — stwierdzają A. Alesina i S. Ardagna — coraz bardziej stają się maszynami redystrybucyjnymi [Alesina i Ardagna, 1998, s. 494].

Na średni poziom składały się silnie zróżnicowane udziały wydatków publicznych w PKB poszczególnych krajów. Ze względu na brak porównywalnych danych dla 1994 r., podaję przykładowo, nieodbiegające istotnie różnice z 1984 r., wyodrębniając spośród wybranych trzy typy krajów: o niskim (30–40%), średnim (powyżej 40% do 50%) oraz wysokim (powyżej 50%) udziale wydatków publicznych w PKB [*The Control...*, 1987, s. 18]. Wśród krajów OECD znalazły się m.in. w grupie:

- w pierwszej — Japonia (33,1%), USA (37,9% w 1980 r.), Australia (37,4%) i Hiszpania (32,3% w 1980 r.);
- w drugiej — Kanada (46,8%), Wielka Brytania (47,8%) i Niemcy (48,0%);
- w trzeciej — Francja (52,7%), Holandia (61,2%) i Szwecja (63,5%).

Po kryzysie paliwowym lat siedemdziesiątych wzrostowi wydatków publicznych nie towarzyszył analogiczny wzrost dochodów publicznych. W rezultacie deficyty budżetowe stały się zjawiskiem powszechnym. Podejmowane próby konsolidacji budżetowej wpływały na obniżenie poziomu wydatków publicznych, w niektórych krajach znaczne, np. w Wielkiej Brytanii, przesuwając ją z grupy drugiej do pierwszej, oraz w Holandii, przesuwając ją z trzeciej do drugiej grupy.

Jednocześnie, w krajach słabszych ekonomicznie, o mało rozbudowanej przed przystąpieniem do Wspólnoty Europejskiej polityce społecznej, np. w Grecji i w Hiszpanii, następuje przyspieszenie realizacji programów socjalnych połączone ze zwiększaniem wydatków publicznych w PKB. Grecja, wzrostem z 30,5% w 1980 r. do 40,2% w 1984 r., przesunęła się z niskiego do

średniego przedziału wydatków publicznych w PKB. Podobną tendencję nieco później obserwujemy w Hiszpanii.

Dla porównania kierunku i stopnia zmian wydatków publicznych w PKB dokonując podziału wybranych krajów na takie same trzy grupy dla 1997 r., podając w nawiasach ich udział w poprzednim okresie, na ogół w 1984 r.

W poszczególnych grupach znalazły się następujące kraje:

- w pierwszej: USA 32,0% (33,9% w 1980 r.), Japonia 35,9% (33,1%), Australia 36,1% (37,4%) i Wielka Brytania 40,0% (47,8%);
- w drugiej: Kanada 42,4% (46,8%), Hiszpania 42,4% (32,3% w 1980 r.), Grecja 42,7% (40,2%), Niemcy 47,9% (48,0%) i Holandia 49,0% (61,2%);
- w trzeciej: Francja 54,0% (52,7%) i Szwecja 62,5% (63,5%).

Przy dominującej tendencji pewnego spadku wydatków publicznych w PKB w latach 1992–1997, przede wszystkim w krajach o wysokim ich udziale, (od –9,1 punktu procentowego [p.p.] PKB w Norwegii do –0,6 p.p. PKB w Niemczech), w niektórych krajach obserwujemy jego wzrost — w Japonii +4,2 p.p., we Francji +1,7 p.p. i w Austrii 0,7 p.p. PKB [Valaskakis, 1998, s. 16].

Nadal utrzymuje się wysokie zróżnicowanie w tym zakresie. Spośród 20 krajów OECD udział wydatków publicznych w PKB w 1997 r. wynosił:

- w pięciu od 32,0% (USA) do 40,0% (Wielka Brytania),
- w ośmiu od 42,4% (Kanada) do 49,0% (Holandia) oraz
- w siedmiu od 50,9% (Włochy) do 62,5% (Szwecja).

Fakt, że z dwóch krajów o zbliżonym poziomie PKB na jednego mieszkańca, USA znajduje się w przedziale o względnie niskich, a Szwecja w przedziale wysokich wydatków publicznych, świadczy o działaniu również innych czynników ich różnicowania. W tym przypadku wynika ono z odmiennej koncepcji systemu ekonomiczno-społecznego.

Wydatki publiczne w 18 krajach świata, reprezentujących niski (poniżej 600 USD), średni (między 600 a 4500 USD) oraz wysoki (powyżej 4500 USD) poziom PKB na jednego mieszkańca, w okresie 1983–1990 kształtowały się następująco:

- wszystkich (18) — 38,1%,
- ośmiu o wysokim poziomie PKB — 39,1%,
- siedmiu o średnim poziomie PKB — 23,9%,
- trzech o niskim poziomie PKB — 23,9%.

Średnie ważone liczby, przy bardzo wysokich różnicach w wagach badanych krajów, nie odzwierciedlają rzeczywistego zróżnicowania między nimi. Najwyraźniej na to wskazuje różnica tylko jednego punktu procentowego między wydatkami publicznymi wszystkich krajów a wydatkami publicznymi krajów o wysokim poziomie PKB. Podobne zastrzeżenie budzi jednakowy względny poziom (23,9% PKB) dwóch grup krajów o średnim i o niskim PKB na jednego mieszkańca.

Mimo powyższych zastrzeżeń, spójrzmy na funkcjonalną strukturę wydatków publicznych, głównie na wydatki związane z szeroko rozumianą polityką socjalną, obejmującą trzy pozycje: ubezpieczenia społeczne i mieszkalnic-

two, edukację oraz ochronę zdrowia. Łącznie absorbowwały one w kolejności od krajów o wysokim, średnim i niskim PKB na jednego mieszkańca odpowiednio: 21,3%, 11,1% i tylko 6,1%. W krajach o niskim poziomie PKB szczególnie zaniedbana jest ochrona zdrowia. Przeznaczano na nią z publicznych środków zaledwie 0,8% PKB. Ponad dwukrotnie mniej niż w krajach o średnim poziomie PKB (1,7%) i ponad sześciokrotnie mniej w stosunku do krajów o wysokim PKB (5,1%).

Bardzo duże różnice, większe w porównaniu z krajami o średnim poziomie i mniejsze w stosunku do krajów o wysokim poziomie PKB, występują też w zakresie grupy wydatków „ubezpieczenia społeczne i mieszkalnictwo”, mianowicie: 11,3%, 7,0% i 2%.

Natomiast różnice względnego poziomu publicznych wydatków na edukację były niewielkie, przy czym w krajach o niskim poziomie PKB wydawało się więcej (3,3%) niż w krajach o średnim PKB (2,4%). Kraje o wysokim PKB przeznaczały na nią 4,9%.

2. Alokacja dochodów rynkowych

Na tle porównań zróżnicowania dochodów pierwotnych (rynkowych): płac, dochodów z kapitału i z samodzielnego zatrudnienia w wybranych krajach — zanalizuję działanie dwóch podstawowych narzędzi redystrybucji: transferów i podatków bezpośrednich. Dobór krajów nie jest przypadkowy. Każdy z nich reprezentuje, w mniejszym lub większym stopniu, odmienną koncepcję systemu (lub wariantu systemu) gospodarczo-społecznego. **USA — najbardziej liberalną gospodarkę rynkową, Japonia — regulowaną gospodarkę rynkową, natomiast Szwecja, Holandia i Niemcy — społeczną gospodarkę rynkową.**

Rozkład poszczególnych rodzajów dochodów rynkowych oraz ich zmiany w wybranych krajach przedstawia tabela 1.

Tabela 1.

Alokacja poszczególnych dochodów między grupami dochodowymi w % oraz jej zmiany w punktach procentowych

Kraje	Płace			Dochód z kapitału i samodzielnego zatrudnienia			Dochód rynkowy		
	W 3 dolnych decyłach	W 4 środkowych decyłach	W 3 górnych decyłach	W 3 dolnych decyłach	W 4 środkowych decyłach	W 3 górnych decyłach	W 3 dolnych decyłach	W 4 środkowych decyłach	W 3 górnych decyłach
Niemcy 1994	7,5	34,6	57,8	11,0	31,3	57,7	8,0	34,2	57,8
zmiany: 1984–1994	-0,2	-0,8	1,0	-1,5	0,7	0,8	-0,2	-0,8	1,0
Holandia 1994	8,3	37,6	54,2	8,8	30,3	61,0	8,4	36,3	55,4
zmiany: 1977–1994	-5,7	0,2	5,5	-0,1	5,0	-4,9	-4,7	1,1	3,6
Szwecja 1995	7,2	35,5	57,2	17,3	28,8	53,9	8,0	35,0	57,0
zmiany: 1975–1995	-0,2	-1,8	2,1	-2,1	-6,6	8,7	-0,5	-2,2	2,7

Kraje	Płace			Dochód z kapitału i samodzielnego zatrudnienia			Dochód rynkowy		
	W 3 dolnych decylach	W 4 środkowych decylach	W 3 górnych decylach	W 3 dolnych decylach	W 4 środkowych decylach	W 3 górnych decylach	W 3 dolnych decylach	W 4 środkowych decylach	W 3 górnych decylach
Japonia 1994	13,0	36,5	50,5	17,8	27,5	54,7	13,7	35,1	51,2
zmiany: 1984–1994	1,1	-1,1	-0,1	-5,5	-3,8	9,4	-1,2	-0,8	2,0
USA 1995	7,6	33,9	58,5	7,5	26,8	65,7	7,6	32,8	59,6
zmiany: 1974–1995	-1,1	-3,3	4,4	-1,6	1,0	0,6	-1,2	-2,6	3,8

Źródło: OECD.

Zarówno zróżnicowanie płac, jak dochodów z kapitału i z samodzielnego zatrudnienia oraz ich sumy (dochodu rynkowego) ujmowane są w przekroju trzech grup: trzy dolne decyle reprezentują dochody niższe, następne cztery decyle dochody średnie i trzy górne decyle dochody wyższe.

Zmiany zróżnicowania dochodów ujęte w punktach procentowych wskazują kierunek modyfikacji rozkładu w wyszczególnionym okresie (niejednolitym, ze względu na brak danych) w stosunku do poziomu z ostatniego roku.

W 1994 r. w Niemczech 30% pracowników należących do niższej grupy dochodowej otrzymało 7,5% ogólnej kwoty płac, natomiast udział 30% pracowników z grupy wyższych płac był ponad siedmiokrotnie wyższy i wyniósł 57,8% ogólnej sumy płac. Przy czym, w dziesięcioleciu poprzedzającym, udział grupy o niższych dochodach obniżył się o 0,2 p.p., a udział grupy o dochodach wyższych zwiększył się o 1,0 p.p.

Rozkład zróżnicowania dochodów oraz tendencje ich zmian były podobne w Szwecji (1995 r.). Pracownicy z grupy 30% niższych dochodów partycypowali w 7,2%, a pracownicy z grupy 30% wyższych dochodów w 57,2% ogólnego dochodu z płac. Nieco wyższy był udział pracowników z czterodecyłowej grupy o średnich dochodach, mianowicie w Szwecji wynosił on 35,5%, a w Niemczech 34,6%. Podobny też był kierunek zmian w okresie poprzedzającym, jednakże w Szwecji był on większy (w okresie dwukrotnie dłuższym) w dwóch grupach dochodowych. Udział grupy o średnich dochodach zmniejszył się o -1,8 p.p. (w Niemczech o -0,8 p.p.), a udział grupy o wyższych dochodach wzrósł o 2,1 p.p. (w Niemczech o 1,0 p.p.) w całkowitym dochodzie z płac.

W Holandii zróżnicowanie między omawianymi grupami dochodowymi było niższe niż w Niemczech i w Szwecji. W 1994 r. pracownicy z 30-procentowej grupy niższych dochodów partycypowali w 8,3%, a pracownicy z 30-procentowej grupy wyższych dochodów w 54,2% ogólnej sumy płac, tj. 6,5 raza więcej.

Pośród badanych krajów, w Holandii w latach 1977–1994 nastąpiły największe zmiany w rozkładzie dochodów. Udział grupy o niższych dochodach w ogólnej sumie płac spadł aż o -5,7 p.p., a udział wyższej grupy dochodów podniósł się prawie tak samo (o +5,5 p.p.).

Jeżeli spadek partycypacji niższej grupy dochodowej w sumie płac można, przynajmniej w pewnym stopniu, wyjaśnić znacznym w Holandii zwiększeniem zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy, to trudniej wytłumaczyć najwyższy wśród porównywanych krajów wzrost partycypacji w sumie płac pracowników grupy o wyższych dochodach — podniesieniem ich kwalifikacji.

Rozkład zróżnicowania płac w USA w stosunku do pozostałych porównywanych krajów odbiega wyraźniej w dwóch grupach dochodowych: udział w płacach średniej grupy dochodowej jest najniższy (33,9%), a grupy o wyższych dochodach — najwyższy (58,5%). Przy czym, w okresie 1974–1995 udział średniej grupy dochodowej zmniejszył się o –3,3 p.p., a grupy o wyższych dochodach zwiększył się aż o +4,4 p.p.

Wśród porównywanych krajów najniższe zróżnicowanie płac i najmniejsze zmiany w tym zakresie w latach 1984–1994 występowały w Japonii. Udział w płacach grupy o niższych dochodach był w 1994 r. około dwukrotnie większy (13%), a grupy o wyższych dochodach znacznie mniejszy (50,5%) niż w pozostałych badanych krajach.

W Japonii w latach 1984–1994 występowały też odmienne w stosunku do pozostałych krajów tendencje zmian zróżnicowania dochodów. Dzięki wzrostowi udziału w płacach grupy o niższych dochodach (o 1,1 p.p.) oraz nieznacznemu spadkowi (0,1 p.p.) grupy o wyższych dochodach, nastąpił spadek zróżnicowania płac.

Znacznie większe różnice w porównywanych krajach występują w rozkładzie dochodów z kapitału i z samodzielnej pracy. W największym stopniu dotyczy to pierwszej grupy dochodowej (o niższych dochodach). Jej udział w całkowitym dochodzie z kapitału i samodzielnego zatrudnienia kształtował się w 1994 r. (lub w 1995 r.) od 7,5% w USA i 8,8% w Holandii, 11% w Niemczech do 17,3% w Szwecji i 17,8% w Japonii.

Duże zróżnicowanie występuje też w trzeciej grupie dochodowej (o wyższych dochodach). Partycypacja tej grupy w ogólnym dochodzie z kapitału i z samodzielnego zatrudnienia wynosiła w 1994 r. (lub w 1995 r.) od 53,9% w Szwecji i 54,7% w Japonii, 57,7% w Niemczech do 61,0% w Holandii i 65,7% w USA.

Stosunkowo mniejsze różnice występowały w drugiej grupie dochodowej (o średnich dochodach). Partycypowała ona w ogólnym dochodzie z kapitału i z samodzielnego zatrudnienia od 26,8% w USA, 27,5% w Japonii, 28,8% w Szwecji, 30,3% w Holandii i 31,3% w Niemczech. **Największa koncentracja i zróżnicowanie dochodów z kapitału i z samodzielnego zatrudnienia ma miejsce w USA, podobnie jak w zakresie płac. Natomiast najmniejsza koncentracja i zróżnicowanie dochodów z kapitału i z samodzielnego zatrudnienia występuje w Szwecji i w Japonii. W Japonii dotyczy to również płac.**

Największe zmiany w rozkładzie dochodów nastąpiły w krajach, które charakteryzują się najmniejszym ich zróżnicowaniem, mianowicie w Szwecji i w Japonii. Kierunek i stopień tych zmian znacznie pogłębił zróżnicowanie

dochodów zarówno w Szwecji (w latach 1975–1995), jak i w Japonii (w latach 1984–1994). W Szwecji udział w dochodach z kapitału i z samodzielnej pracy grupy o niższych dochodach zmniejszył się o –2,1 p.p., a w Japonii nawet o –5,5 p.p. Zmniejszył się też udział grupy o średnich dochodach, przy czym w znacznie większym stopniu w Szwecji (o –6,6 p.p.) niż w Japonii (o –3,8 p.p.). Odwrotna tendencja występowała w grupie o wyższych dochodach. Jej partycypacja wzrosła o +8,7 p.p. w Szwecji i o +9,4 p.p. w Japonii. W krajach o stosunkowo niższym poziomie koncentracji dochodów z kapitału i z samodzielnej pracy następowało w rozpatrywanym okresie jej przyspieszenie.

Natomiast w Niemczech (w latach 1984–1994) i w USA (w latach 1974–1995) proces koncentracji dochodów z kapitału i z samodzielnej pracy ma charakter powolny. Tylko grupa o niższych dochodach notuje spadek w Niemczech o –1,5 p.p., a w USA o –1,6 p.p. Partycypacja pozostałych dwóch grup rośnie, w Niemczech grupy o średnich dochodach o +0,7 p.p., a grupy o wyższych dochodach o +0,8 p.p.; w USA odpowiednio o +1,0 p.p. i o +0,6 p.p.

Wśród badanych krajów jedynie w Holandii w latach 1977–1994, przy wysokim poziomie koncentracji dochodów z kapitału i z samodzielnej pracy, dochodzi do znacznego jej zmniejszenia w grupie o wyższych dochodach (o –4,9 p.p.), natomiast rośnie udział grupy o średnich dochodach aż o +5,0 p.p.

3. Alokacja transferów i podatków bezpośrednich

Dochody rynkowe podlegają redystrybucji za pomocą transferów i podatków. W transferach, obejmujących pieniężne świadczenia sektora publicznego na rzecz gospodarstw domowych, na ogół w stosunkowo większym stopniu partycypuje grupa o niższych dochodach niż pozostałe dwie grupy dochodowe. Jednakże przewaga pierwszej grupy dochodowej w korzyściach płynących z transferów w rozpatrywanych krajach nie jest tak wysoka, jak można by przypuszczać (zob. Tabela 2.).

Tabela 2

Alokacja transferów i podatków bezpośrednich między grupami dochodowymi w % oraz jej zmiany w punktach procentowych

Kraje	Transfery			Podatki			Dochód dyspozycyjny		
	W 3 dolnych decylach	W 4 środkowych decylach	W 3 górnych decylach	W 3 dolnych decylach	W 4 środkowych decylach	W 3 górnych decylach	W 3 dolnych decylach	W 4 środkowych decylach	W 3 górnych decylach
Niemcy 1994	38,6	40,1	21,3	5,3	31,7	62,9	14,8	36,1	49,1
zmiany: 1984–1994	–5,0	4,9	0,1	–0,5	0,4	0,1	–1,1	–0,1	1,2
Holandia 1994	43,6	35,7	20,7	10,7	34,5	54,7	16,2	36,8	47,0
zmiany: 1977–1994	10,0	–2,5	–7,5	–2,2	0,7	1,5	–1,6	0,4	1,2
Szwecja 1995	31,4	41,4	27,2	10,7	34,8	54,4	17,2	37,9	44,9
zmiany: 1975–1995	–8,3	5,9	2,4	3,5	1,2	–4,7	0,3	–0,1	–0,2

Kraje	Transfery			Podatki			Dochód dyspozycyjny		
	W 3 dol- nych de- cylach	W 4 środ- kowych decylach	W 3 gór- nych de- cylach	W 3 dol- nych de- cylach	W 4 środ- kowych decylach	W 3 gór- nych de- cylach	W 3 dol- nych de- cylach	W 4 środ- kowych decylach	W 3 gór- nych de- cylach
Japonia 1994	27,5	37,5	35,0	11,3	29,7	59,0	15,7	36,5	47,8
zmiany: 1984–1994	–0,5	4,8	–4,2	–1,3	–1,2	2,4	–0,6	–0,2	0,8
USA 1995	37,2	38,2	24,6	5,2	26,5	68,2	11,5	35,0	53,5
zmiany: 1974–1995	–6,8	3,8	3,0	0,3	–3,7	3,5	–1,2	–1,4	2,6

Źródło: OECD.

Jedynie w Holandii jest ona wyraźna: 30% gospodarstw domowych należącej do grupy o niższych dochodach otrzymało w 1994 r. 43,6% ogólnej kwoty transferów. Znacznie mniejsza przewaga w transferach przypadła tej grupie dochodowej w Niemczech (38,6%) i w USA (37,2%). W Szwecji była ona niewielka (31,4%). Natomiast w Japonii grupa o niższych dochodach nie tylko nie miała przewagi w podziale transferów, lecz uczestniczyła w nim w mniejszym stopniu (27,5%) niż wynikałoby to z jej liczebności.

Z wyjątkiem Holandii, w pozostałych czterech krajach w grupie o niższych dochodach nastąpił w ostatnich latach spadek udziału w transferach, przy czym w trzech był on znaczący. Największy spadek o –8,3 p.p. zanotowała Szwecja (w latach 1975–1995), następnie o –6,8 p.p. USA (w latach 1974–1995), o –5,0 p.p. Niemcy (w latach 1984–1994) i o –0,5 p.p. Japonia (w latach 1974–1995). Jedynie w Holandii w latach 1977–1994, przy wysokiej koncentracji dochodów, zwłaszcza z kapitału i z samodzielnej pracy, w pewnym stopniu niwelująco działa bardzo wysoki o +10,0 p.p. wzrost udziału w transferach grupy o niższych dochodach.

Partycypacja w transferach grupy o średnich dochodach, obejmującej cztery decyle, od IV do VII, oscyluje wokół 40%. Jedynie w Szwecji w 1995 r. osiągnęła ona 41,4% i w Niemczech w 1994 r. 40,1%. W pozostałych krajach kształtuje się ona poniżej 40,0%, osiągając w USA (1995 r.) 38,2%, w Japonii (1994 r.) 37,5% i najmniej w Holandii (1994 r.) 35,7%.

W większości krajów, z wyjątkiem Holandii, dominowała w tej grupie dochodowej tendencja znacznej poprawy udziału w transferach. Największa w Szwecji o +5,9 p.p. (w latach 1975–1995), następnie w latach 1984–1994 w Niemczech o +4,9 p.p. i w Japonii o +4,8 p.p. oraz w USA o +3,8 p.p. (w latach 1974–1995). Odwrotna tendencja wystąpiła w Holandii. W latach 1977–1994 o –2,5 p.p. obniżyły się transfery w grupie średnich dochodów.

Transfery do grupy o wyższych dochodach kształtowały się wprawdzie, z wyjątkiem Japonii, na najniższym poziomie w stosunku do pozostałych grup dochodowych, nie należały jednak do małych. Osiągnęły bowiem od 20,7% w Holandii (w 1994 r.) do 35,0% w Japonii (w 1994 r.), gdzie znacznie przewyższały transfery do grupy o niższych dochodach (27,5%). Należały więc tu do preferowanych. Spośród pozostałych badanych krajów, w Niemczech (w 1994

r.) transfery do grupy o wyższych dochodach niewiele odbiegały od dolnej granicy przedziału (21,3%), natomiast w USA (w 1995 r.), a zwłaszcza w Szwecji (1995 r.), osiągając odpowiednio 24,6% i 27,2%, zbliżały się do udziału gospodarstw domowych tej grupy (30%) w całej populacji badanych gospodarstw domowych. Przy czym, w ostatnich dwóch krajach w omawianym okresie transfery dla tej grupy wykazywały wyraźną tendencję wzrostową, o +3,0 p.p. w USA i o +2,4 p.p. w Szwecji. Odwrotna tendencja o znacznie większym nasileniu wystąpiła w Holandii (o -7,5 p.p.), w której poziom transferów do trzeciej grupy dochodowej był w 1994 r. najniższy (20,7%) oraz w Japonii (o -4,2 p.p.), w której w tym samym roku poziom transferów był najwyższy (35,0%).

Tak jak transfery są publicznymi świadczeniami pieniężnymi na rzecz gospodarstw domowych, tak podatki, obciążając je, stanowią dochody sektora publicznego. Wśród podatków uwzględniono w tym badaniu tylko podatki bezpośrednie, uzupełniając je o składki płacone przez gospodarstwa domowe na ubezpieczenia społeczne.

Rozkład podatków w o wiele większym stopniu niż rozkład transferów jest nierównomierny. Obciążenie niższej grupy dochodowej podatkami jest wielokrotnie niższe od jej udziału w całej populacji gospodarstw domowych, nie przekraczając 11,3% (Japonia w 1994 r.). Na podobnym poziomie 10,7% ustaliło się jeszcze w Holandii i w Szwecji (1995 r.). Więcej niż o połowę niższe było ono w USA (5,2% w 1995 r.) i w Niemczech (5,3% w 1994 r.).

Zmiany udziału obciążeń podatkami tej samej grupy dochodowej miały różny kierunek i stopień. Zwiększył się on nieznacznie o +0,3 p.p. w USA w latach 1974–1995, natomiast w Szwecji prawie w tym samym okresie wzrósł o +0,5 p.p. W pozostałych porównywanych krajach udział obciążeń podatkami grupy o niższych dochodach wykazywał tendencję malejącą, od -0,5 p.p. w Niemczech i -1,3 p.p. w Japonii w latach 1984–1994 do -2,2 p.p. w Holandii (1977–1994).

Bardziej wyrównane było obciążenie podatkami grupy o średnich dochodach, kształtujące się w przedziale od 26,5% w USA do 34,8% w Szwecji (1995 rok). Bliżej dolnej granicy przedziału uplasowało się ono w 1994 r. w Japonii (29,7%), natomiast bliżej górnej granicy przedziału w Niemczech (31,7%) i bardzo blisko niej w Holandii (34,5%). W żadnym z rozpatrywanych krajów obciążenie podatkowe grupy średnich dochodów, reprezentowanej przez cztery środkowe decyle, nie przekroczyło jej udziału w całej populacji badanych gospodarstw domowych. W porównaniu z grupą o niższych dochodach miało ono charakter progresywny.

W krajach o stosunkowo mniejszym obciążeniu podatkowym grupy o średnich dochodach obserwujemy tendencję spadkową: o -3,7 p.p. w USA (w latach 1974–1995) i o -1,2 p.p. w Japonii (w latach 1984–1994), natomiast w krajach o wyższym jej obciążeniu występowała tendencja wzrostowa: o +0,4 p.p. w Niemczech (w latach 1984–1994), o +0,7 p.p. w Holandii (w latach 1977–1994) i o +1,2 p.p. w Szwecji (w latach 1975–1995).

Grupa o wyższych dochodach dostarczała od 54,4% w Szwecji do 68,2% w USA ogólnych wpływów z podatków bezpośrednich i składek na ubezpieczenie społeczne, płaconych przez gospodarstwa domowe w 1995 r. W pozostałych krajach jej udział w dochodach podatkowych w 1994 r. wynosił: w Holandii 54,7%, w Japonii 59,0% i w Niemczech 62,9%. Grupa ta uczestniczyła w obciążeniach podatkowych poszczególnych krajów w stopniu około lub ponad dwukrotnie wyższym od jej udziału w populacji badanych gospodarstw domowych. To, że 30% gospodarstw domowych tej grupy przynosiło od 54,4% do 68,2% wpływów podatkowych, wynikało nie tylko z większej progresji podatkowej niż w drugiej grupie dochodowej, lecz również z wysokiego stopnia koncentracji dochodów.

W odróżnieniu od grupy o niższych dochodach — w grupie o wyższych dochodach dominowała tendencja wzrostu jej udziału w dochodach podatkowych. Najbardziej, o +3,5 p.p. zwiększył się on w USA (w latach 1974–1995), następnie w Japonii o +2,4 p.p. (w latach 1984–1994), w Holandii o +1,5 p.p. (w latach 1977–1994) i w Niemczech o +0,1 p.p. (w latach 1984–1994). Jedynie w Szwecji (1975–1995) zmniejszyła się, i to znacznie, o –4,7 p.p. waga tej grupy w dochodach podatkowych.

Stosunkowo większe transfery do grupy o niższych i średnich dochodach niż do grupy o wyższych dochodach oraz progresywne ich opodatkowanie, znacznie silniej obciążające trzecią grupę podatkową niż grupę drugą, a przede wszystkim pierwszą, powodowały istotne zmniejszenie zróżnicowania dochodu dyspozycyjnego tych grup dochodowych w stosunku do zróżnicowania ich dochodu rynkowego.

W rezultacie redystrybucji transferowo-podatkowej w 1995 r. udział w dochodzie dyspozycyjnym grupy o niższych dochodach osiągnął 11,5% w USA i 17,2% w Szwecji w porównaniu z ich udziałem w dochodzie rynkowym, wynoszącym odpowiednio: 7,6% i 8,0%. Dzięki redystrybucji więc partycypacja w dochodzie dyspozycyjnym grupy o niższych dochodach była większa w USA o ponad 50%, a w Szwecji o ponad 100% w porównaniu z jej partycypacją w dochodzie rynkowym. Stopień redystrybucji dochodów na rzecz grupy o niższych dochodach w 1994 r. w Holandii i w Niemczech niewiele odbiegał od poziomu szwedzkiego. Redystrybucja w Japonii, w której zróżnicowanie dochodów rynkowych było najniższe wśród porównywanych krajów, wprowadziła stosunkowo najmniejszą ich modyfikację. W dochodzie dyspozycyjnym udział grupy o niższych dochodach w 1994 r. był tylko o około 15% wyższy niż w dochodzie rynkowym i wynosił odpowiednio: 15,7% i 13,7%.

Z wyjątkiem Szwecji, w której w latach 1975–1995 nastąpił nieznaczny wzrost udziału (o +0,3 p.p.) w dochodzie dyspozycyjnym grupy o niższych dochodach, w pozostałych krajach obserwujemy jego spadek, od –0,6 p.p. w Japonii i –1,1 p.p. w Niemczech (1984–1994) do –1,2 p.p. w USA (1974–1995) i –1,6 p.p. w Holandii (1977–1994). W omawianych krajach, z wyjątkiem Szwecji, w której poziom redystrybucji dochodów był wysoki, występowała we wskaza-

nych okresach tendencja jej ograniczania, również w USA, gdzie należała ona do stosunkowo niskiej.

Grupa o średnich dochodach najmniej podlegała redystrybucji dochodów. Jej uczestnictwo w dochodzie dyspozycyjnym we wszystkich krajach było tylko nieznacznie wyższe niż w dochodzie rynkowym, mianowicie od +0,5 p.p. w Holandii (1994) do +2,9 p.p. w Szwecji (1995).

Zmiany w uczestnictwie tej grupy dochodowej w dochodzie dyspozycyjnym we wskazanych okresach były we wszystkich krajach, oprócz USA, wyjątkowo niewielkie, o dominującej tendencji spadkowej. Jedynie w USA zmniejszyło się ono w większym stopniu, mianowicie o -1,4 p.p.

Niski stopień redystrybucji dochodów w grupie o średnich dochodach oraz niewielkie jej zmiany w dłuższych okresach świadczą o dużej stabilności dochodów tej grupy we wszystkich porównywanych krajach.

W procesie redystrybucji dochodów zwiększały się dochody grupy o średnich dochodach, a głównie o niższych dochodach kosztem grupy o wyższych dochodach. Dochód dyspozycyjny tej ostatniej jest znacznie niższy od jej dochodu rynkowego, od -3,4 p.p. w Japonii (1994) do -12,1 p.p. w Szwecji (1995). W pozostałych krajach różnica między nimi w 1994 r. wynosiła: w Niemczech -8,7 p.p., w Holandii -8,4 p.p., a w USA (1995) -6,1 p.p.

Z wyjątkiem Szwecji, w pozostałych krajach rośnie udział w dochodzie dyspozycyjnym grupy o wyższych dochodach, od +0,8 p.p. w Japonii (1984–1994) do +2,6 p.p. w USA (1974–1995). Wskazuje to na **dominację w tych okresach tendencji pewnego zmniejszenia redystrybucji dochodów, przede wszystkim w USA, w których jest ona stosunkowo niska.**

Dzięki redystrybucji dochodów znacznie zmniejszyło się ich zróżnicowanie, głównie między grupą o niższych a grupą o wyższych dochodach. Najbardziej spadło ono w Szwecji (1995), z ponad siedmiokrotnej rozpiętości w dochodach rynkowych do około trzykrotnej w dochodach dyspozycyjnych. Spadek rozpiętości niewiele się różnił w Niemczech i w Holandii (1994). W Niemczech partycypacja w dochodzie rynkowym grupy o wyższych dochodach była ponad siedmiokrotnie, a w dochodzie dyspozycyjnym tylko ponad trzykrotnie wyższa od partycypacji grupy o niższych dochodach. W Holandii spadła ona odpowiednio: z około siedmiokrotnej do około trzykrotnej.

Japonia (1994) wyraźnie różniła się nie tylko w zakresie rozkładu dochodów rynkowych, ale i ich redystrybucji. W dochodach rynkowych grupa o wyższych dochodach partycypowała tylko około czterokrotnie więcej od grupy o niższych dochodach. Dlatego przy stosunkowo niewielkiej redystrybucji dochodów rynkowych różnice między nimi w dochodach dystrybucyjnych były zbliżone do pozostałych krajów, z wyjątkiem USA. **Zróżnicowanie dochodów rynkowych w USA (1995) było najwyższe wśród porównywanych krajów.** Grupa o wyższych dochodach miała około ośmiokrotnie wyższy udział w dochodzie rynkowym od grupy o niższych dochodach. **Przy znacznie mniejszej redystrybucji dochodów (z wyjątkiem Japonii) zróżnicowanie w dochodzie dystrybucyjnym było także najwyższe.** Udział w nim grupy o wyższych docho-

dach był pięciokrotnie wyższy niż grupy o niższych dochodach. **W rezultacie, między USA a pozostałymi badanymi krajami powstało znacznie większe zróżnicowanie w zakresie dochodu dyspozycyjnego niż dochodu rynkowego.**

4. Wpływ redystrybucji dochodów na ich zróżnicowanie i ubóstwo

Rola transferów i podatków w kształtowaniu dochodu dyspozycyjnego poszczególnych grup dochodowych nie jest jednakowa w porównywanych krajach. Największą wagę mają one w Szwecji. Transfery w niższej grupie dochodowej stanowiły aż 80,4% dochodu dyspozycyjnego (1995 r.), w grupie o średnich dochodach 48% i w grupie o wyższych dochodach 26,5%. Odwrotny kierunek rozkładu miały podatki. Wynosiły one 50,7% dochodu dyspozycyjnego w grupie o wyższych dochodach, 38,5% w grupie o średnich dochodach i 26,2% w grupie o niższych dochodach.

W Szwecji różnica między transferami a podatkami dla dwóch pierwszych grup dochodowych była dodatnia i wynosiła odpowiednio: +54,2% i +9,5% ich dochodów dyspozycyjnych. Natomiast w trzeciej grupie dochodowej obciążenia podatkowe przewyższały transfery o -24,2% jej dochodu dyspozycyjnego.

Następnym krajem pod względem stopnia redystrybucji dochodów była Holandia. W dochodzie dyspozycyjnym transfery w kolejnych grupach dochodowych od niższych do wyższych osiągały 67,1%, 24,1% i 10,9% (1994 r.). W porównaniu ze Szwecją — transfery w dochodzie dyspozycyjnym w Holandii niewiele różniły się w grupie o niższych dochodach, natomiast były dwukrotnie niższe w grupie o średnich dochodach i ponad dwukrotnie niższe w grupie o wyższych dochodach. Obciążenie podatkami było bardzo zbliżone: nieznacznie niższe w grupie o wyższych dochodach, identyczne w grupie o średnich dochodach i nieco wyższe w grupie o dochodach niższych (27,2%). **Efekt netto łącznej redystrybucji dochodów za pomocą transferów i podatków osiągał w Holandii w poszczególnych grupach od niższych do wyższych dochodów odpowiednio: +39,9%, -14,4% i -36,8% ich dochodów dyspozycyjnych.** Różnił się więc istotnie we wszystkich grupach dochodowych, zwłaszcza zaś w grupie o średnich dochodach, która w Holandii, w odróżnieniu od Szwecji, traciła na redystrybucji: korzyści z redystrybucji dochodów grupy pierwszej były mniejsze, a straty grupy trzeciej większe w stosunku do ich dochodu dyspozycyjnego.

W Niemczech (1994 r.) poziom transferów dla pierwszej grupy dochodowej był znacznie mniejszy (+51,4%) niż w Holandii, niewiele odbiegał w dół w drugiej (+22,0%) i w trzeciej grupie dochodowej (+8,6%). Natomiast wyraźniej mniejsze było obciążenie podatkowe wszystkich grup dochodowych, głównie pierwszej i wynosiło odpowiednio: -10,6%, -26,1% i -38,0% dochodów dyspozycyjnych. **Końcowy wynik redystrybucji transferowo-podatkowej był w Niemczech nieco korzystniejszy niż w Holandii dla grupy o niższych docho-**

dach +40,8% i znacznie mniej obciążał pozostałe grupy: -4,1% i -29,4% dochodu dyspozycyjnego.

Japonia (1994 r.) charakteryzowała się najbardziej równomiernym rozkładem transferów. Od grupy o niższych do grupy o wyższych dochodach wynosiły one: +43,9%, +33,0% i +16,4% ich dochodu dyspozycyjnego. Dla grupy o niższych dochodach były one względnie wyraźnie mniejsze w stosunku do większości porównywanych krajów, a dla grup o średnich i wyższych dochodach znacznie wyższe niż w Holandii i Niemczech.

Przy względnie najmniejszych transferach w stosunku do omawianych wyżej krajów dla grupy o niższych dochodach i większym w Japonii niż w Niemczech jej obciążeniu podatkowym (-14,4%), łączny efekt redystrybucyjny był również najmniejszy, osiągając +29,5% dochodów dyspozycyjnych.

Odwrotnie, względnie najwyższym (z wyjątkiem Szwecji) transferom do grup o średnich i o wyższych dochodach towarzyszyły mniejsze niż w Niemczech podatki, odpowiednio: -25,8% i -35,9% dochodów dyspozycyjnych. W rezultacie łącznej redystrybucji obciążenie grupy o wyższych dochodach w Japonii wyniosło -19,5% dochodów dyspozycyjnych i było najmniejsze wśród porównywanych krajów, a efekt netto w grupie o średnich dochodach, podobnie jak w Szwecji, był dodatni (+7,2%).

USA (1995 r.), z transferami w kolejnych grupach: +35,6%, +12,0% i +5,1% dochodów dyspozycyjnych, były krajem o najniższym ich poziomie i największym zróżnicowaniu. Natomiast podatki najmniej obciążały, wśród porównywanych krajów, tylko dwie grupy: o dochodach wyższych i średnich, stanowiąc: -34,3% i -20,4% dochodów dyspozycyjnych. W grupie o niższych dochodach wynosiło ono -12,2% i było większe niż w Niemczech. Efekt netto redystrybucji transferowo-podatkowej w USA najbardziej różnił się w grupie o niższych dochodach. W stosunku do jej dochodu dyspozycyjnego stanowił on tylko +23,4%. W pozostałych krajach od +29,5% w Japonii do +54,2% w Szwecji. Z obciążeniem -8,4% grupy o średnich dochodach, USA znalazły się między Niemcami (-4,1%) a Holandią (-14,4%). W Szwecji i w Japonii grupie tej przypadły dodatnie efekty redystrybucyjne. Trzecia grupa dochodowa ponosiła w USA taki sam względny koszt redystrybucji (-29,2%) na rzecz grupy o niższych dochodach, co w Niemczech. Mniejszy był tylko w Japonii.

Innym sposobem wyrażenia zróżnicowania dochodów w poszczególnych krajach jest współczynnik Giniego. Przy doskonale równym podziale dochodów współczynnik wynosi zero, przy maksymalnie zaś nierównym ich podziale jeden. Niższej wartości współczynnika w przedziale od 0 do 1 odpowiada mniejsze zróżnicowanie dochodów. Stopień zróżnicowania dochodów dyspozycyjnych, a więc po redystrybucji transferowo-podatkowej, w kolejności od najniższego do najwyższego, w porównywanych krajach kształtował się następująco:

- Szwecja (1975–1995) 0,23
- Holandia (1977–1994) 0,25
- Japonia (1984–1994) 0,27

- Niemcy (1984–1994) 0,28
- USA (1974–1995) 0,34

Stosunkowo najwyższa wartość współczynnika Giniego w USA świadczy o największym zróżnicowaniu dochodów dyspozycyjnych wśród porównywalnych krajów.

Innym, uzupełniającym miernikiem zróżnicowania dochodów jest stopa ubóstwa określana udziałem gospodarstw domowych, w których dochód kształtuje się poniżej 50% średniego dochodu, z uwzględnieniem współczynnika ekwiwalentności OECD.

Przed redystrybucją transferowo-podatkową, wśród trzech porównywalnych krajów, najwyższa stopa ubóstwa wynosiła w Szwecji (1992 r.) 33,9%, następnie w USA (1994 r.) 25,3% i w Niemczech (1989 r.) 22,1%. Natomiast po redystrybucji dochodowej stopa ubóstwa mierzona dochodem dyspozycyjnym w Niemczech spadła czterokrotnie do 5,5%, w Szwecji około czterokrotnie, do 6,5%, a w USA tylko o 30%, do 17,7% i była wielokrotnie wyższa w stosunku do stopy ubóstwa w Niemczech i w Szwecji. **Duże różnice w stopach ubóstwa przed i po redystrybucji transferowo-podatkowej w poszczególnych krajach świadczą o wysokim zróżnicowaniu poziomu redystrybucji między nimi.**

Stopa ubóstwa nie rozkłada się równomiernie między gospodarstwa domowe nią objęte. W Niemczech, przy średniej 5,5-procentowej stopie ubóstwa, dla młodych gospodarstw domowych, w których pozycję głowy zajmowała osoba do 30 lat, była ona najwyższa 9,8%, dla emeryckich gospodarstw domowych 7,6%. Poniżej średniego poziomu kształtowała się stopa ubóstwa w gospodarstwach domowych, z głową w wieku 50–65 lat (5,1%), a z głową w wieku między 30 a 50 lat nawet 3,8%.

Różnie też układała się stopa ubóstwa w gospodarstwach domowych o różnej wielkości i o odmiennej strukturze. W gospodarstwach domowych, w których jedna osoba dorosła wychowuje dzieci — stopa ubóstwa w Niemczech dochodziła do 30,4%. Dorosłe osoby samotne dotknięte były stopą ubóstwa w wysokości 14,4%. Natomiast w gospodarstwach domowych z dwiema osobami dorosłymi bez dzieci wynosiła ona tylko 3,2% oraz, co zasługuje na specjalną uwagę, była jeszcze niższa (2,3%) w gospodarstwach domowych z dwiema osobami dorosłymi i dziećmi.

W Szwecji (1992 r.) w ramach tych samych przekrojów, stopa ubóstwa układała się w większym stopniu odmiennie niż podobnie w stosunku do średniego poziomu. Młode gospodarstwa domowe dotknięte były w jeszcze wyższym stopniu ubóstwem (18,1%) niż w Niemczech. W następnych dwóch grupach wiekowych (między 30 a 50 lat oraz w przedziale 50–65 lat) było ono najniższe (2,8%). W odróżnieniu od Niemiec, emeryckie gospodarstwa domowe miały niższą od średniej stopę ubóstwa (6,3%).

Inne też były tendencje kształtowania się ubóstwa według typu gospodarstwa domowego. Najwyższą stopą ubóstwa objęte były nie gospodarstwa domowe z jedną osobą dorosłą i dziećmi (4,9%), lecz samotne osoby dorosłe bez

dzieci (17,9%). Najniższą stopę ubóstwa miały gospodarstwa domowe dwóch osób dorosłych bez dzieci — 1,2%. Stopa ubóstwa dwóch osób dorosłych z dziećmi wynosiła 2,3%.

W USA (1994 r.), przy wielokrotnie wyższym średnim ubóstwie, jego tendencje według wieku głowy i typu gospodarstwa domowego były zarówno podobne, jak i odmienne. W młodych gospodarstwach domowych również w USA występowała najwyższa stopa ubóstwa 29,7%. Podobnie jak w Niemczech, stopa ubóstwa w gospodarstwach emeryckich kształtowała się powyżej średniego poziomu (20,5%). Inaczej niż w Niemczech i w Szwecji — w USA gospodarstwa domowe z głową w wieku 50–65 lat dotknięte były w mniejszym stopniu ubóstwem (12,4%) niż gospodarstwa domowe z głową w wieku między 30. a 50. rokiem życia (15,2%).

Podobnie jak w Niemczech, również w USA ubóstwu najbardziej podlegały osoby dorosłe, samotnie wychowujące dzieci (57,2%), następnie samotne osoby dorosłe bez dzieci (27,9%), dwie osoby dorosłe z dziećmi (15,6%) i w najmniejszym stopniu dwie osoby bez dzieci (9,6%).

5. Transfery socjalne dla osób w wieku zdolności do pracy

Transfery socjalne dla osób w wieku zdolności do pracy obejmują:

- świadczenia z ubezpieczeń społecznych związanych z bezrobociem, inwalidztwem, chorobą, nieszczęśliwym wypadkiem i chorobą zawodową oraz z macierzyństwem;
- świadczenia z programów pomocy społecznej;
- świadczenia dla rodzin lub dodatki na dzieci skierowane przede wszystkim do rodzin mniej zamożnych, mających więcej dzieci.

Świadczenia te w latach 1960–1980 dzięki bardzo szybkiemu wzrostowi (średnio w krajach OECD 3,5 p.p.) więcej niż podwoiły swój poziom, osiągając 5,8% PKB [Mac Farlan, Oxley, 1996, s. 149–151]. W następnym badanym okresie (1980–1992) ich przyrost był wolniejszy o 1,5 p.p., dochodząc do 7,2% PKB.

Zarówno poziom, jak i tempo wzrostu świadczeń społecznych dla osób w wieku zdolności do pracy są silnie zróżnicowane. W 1992 r. w Japonii absorbowały one tylko 1,2%, w USA 3,2%, w Niemczech 6,0%, a w Szwecji 11,7% i w Holandii 12,7% PKB. Jeśli abstrahować od Japonii, ze względu na jej specyfikę kulturową, pozostałe kraje są w pełni porównywalne. **W USA względny poziom pieniężnych świadczeń społecznych jest niższy prawie dwukrotnie w stosunku do Niemiec i prawie czterokrotnie w stosunku do Szwecji i Holandii.** Różnice te nie są przypadkowe; wynikają one z odmiennych koncepcji polityki gospodarczo-społecznej; są wyrazem odmienności jednego z istotnych elementów systemu gospodarczo-społecznego.

Również dynamika tych świadczeń w latach 1980–1992 była niejednolita. Mimo pewnych wahań są one dość ustabilizowane zarówno na poziomie niskim w Japonii i w USA, jak i na średnim w Niemczech i najwyższym w Holandii. Jedynie w Szwecji obserwujemy w tym czasie bardzo szybki ich wzrost

o 3,0 p.p., z 8,7% do 11,7% PKB. Podobnie, zróżnicowane zmiany występują w innych krajach OECD, np. silnie rosną te świadczenia w Wielkiej Brytanii (z 5,1% do 8,1% PKB), bardzo silne w Finlandii z 5,6% do 12,7% PKB, dość ustabilizowane są np. we Włoszech i we Francji, a spadają w Belgii z 10,6% do 8,7% PKB.

Wśród wymienionych trzech rodzajów świadczeń społecznych dominują świadczenia z ubezpieczeń społecznych.

Zasiłki z pomocy społecznej oraz świadczenia dla rodzin i dzieci w większości krajów nie przekraczają jednej trzeciej ogółu wydatków publicznych dla osób w wieku zdolności do pracy. Kraje o wysokich świadczeniach społecznych wydają też stosunkowo więcej na zasiłki z pomocy społecznej niż kraje o niskich świadczeniach społecznych, np. USA. Natomiast świadczenia na rzecz rodzin średnio nie są wyższe w większości krajów o wysokim poziomie świadczeń społecznych niż w pozostałych krajach [Mac Farlan, Oxley, 1966, s. 152–153].

Wydatki związane z bezrobociem w 1992 r. najniższe były w Japonii 0,3% i w USA 0,7% PKB. Ponad dwukrotnie więcej niż w USA obciążały one PKB w Niemczech (1,5%), około czterokrotnie (2,6%) w Szwecji i czterokrotnie w Holandii. Wielokrotnie wyższe niż w USA wydatki związane z bezrobociem w Niemczech, a zwłaszcza w Szwecji i w Holandii dokonywane były w warunkach niższej stopy bezrobocia. Różnice te wynikały zarówno z niejednakowego poziomu świadczeń oraz warunków korzystania z nich, jak i z finansowania programów przeciwdziałających bezrobociu.

Zasiłek dla bezrobotnych (brutto) w okresie pierwszych trzech miesięcy bezrobocia wynosił: w USA 31%, w Niemczech 40%, w Holandii 70% i w Szwecji 83% płac brutto osiągniętych w ostatnim okresie zatrudnienia.

Poza tym w USA jest znacznie krótszy maksymalny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych (26 tygodni) niż w Niemczech (12 miesięcy), w Szwecji (60 tygodni) i szczególnie w Holandii (36 miesięcy). Ponadto, w tych krajach, w odróżnieniu od USA, bezrobotni, którzy nie mają już prawa do zasiłku dla bezrobotnych, mogą otrzymywać zasiłek z pomocy społecznej.

Podobnie kształtują się różnice w wydatkach publicznych związanych z inwalidztwem. Najmniej obciążają one PKB Japonii 0,3% i USA 0,9%, znacznie bardziej Niemiec 1,5% i Szwecji 2,4%, wyjątkowo silnie w Holandii 4,7%. Analogiczne też są czynniki kształtujące powyższe różnice, przede wszystkim poziom renty inwalidzkiej oraz warunki jej uzyskania. Wysokość renty w przypadku pełnego inwalidztwa osoby samotnej wynosi w USA 24%, w Japonii 27%, w Niemczech 56%, w Holandii 76% i w Szwecji 79% przeciętnego wynagrodzenia.

Rola pomocy społecznej w polityce społecznej zależy od wagi systemu ubezpieczeń społecznych. Na ogół, im jest on bardziej rozbudowany i znaczący, tym skromniejsze funkcje przypadają pomocy społecznej. **W krajach o rozwiniętych ubezpieczeniach społecznych, świadczenia z pomocy społecznej mają charakter uzupełniający. Natomiast w krajach, w których ubezpie-**

czenia społeczne są mało rozwinięte i nie stanowią dostatecznego zabezpieczenia społecznego, np. w USA, zasiłki z programów pomocy społecznej odgrywają bardzo ważną rolę.

Wysokość funduszy pomocy społecznej zależy przede wszystkim od liczby jej beneficjentów, w mniejszym stopniu od poziomu indywidualnych świadczeń, zróżnicowanych odpowiednio do typu gospodarstwa domowego. W krajach skandynawskich oraz w Holandii i w Szwajcarii są one wyższe niż w pozostałych krajach. W USA są znaczne różnice między poszczególnymi stanami.

Realizowanie celów polityki społecznej poprzez system ubezpieczeń społecznych byłoby wyraźnie niepełne, gdyby pominąć emerytalne ubezpieczenia społeczne, finansowo najbardziej obciążające PKB. Konkretnie rozwiązania systemowe, dotyczące warunków przyznawania emerytury, czynników kształtujących jej wysokość, poziomu składki ubezpieczeniowej, są również niejednolite, jednakże różnice między krajami OECD — w tym między wybranymi krajami OECD przyjętymi do analizy społecznych aspektów działalności gospodarczej — są mniejsze w porównaniu z innymi segmentami ubezpieczeń społecznych. Przy czym obserwujemy tendencję ich zmniejszania, m.in. w zakresie dwóch najważniejszych elementów systemu emerytalnych ubezpieczeń społecznych, mianowicie składki ubezpieczeniowej oraz wysokości emerytury.

Jeśli w 1967 r. składki emerytalne w większości wybranych krajów kształtowały się znacznie poniżej 10% przeciętnych wynagrodzeń, to w 1995 r. we wszystkich krajach silnie przekraczały ten poziom. W 1967 r. składki emerytalne mieściły się w szerokim przedziale od 5,5% (Japonia) do 14% (Niemcy). W 1995 r., przy wyższym poziomie składek, przedział rozpiętości między nimi jest znacznie mniejszy, od 12,4% (USA) do 19,8% (Szwecja), przy czym najsilniej wzrosły w krajach, w których były niskie, mianowicie w Japonii z 5,5% do 16,5%, w Szwecji z 6,4% do 19,8% i w USA z 7,1% do 12,4%.

Podobną tendencję obserwujemy w zakresie zmniejszania różnic w poziomie emerytur, określających stopę zastąpienia dochodów pochodzących z zatrudnienia. W 1961 r. stopa zastąpienia emerytury brutto w Niemczech była około 2,5 raza wyższa (60,2%) niż w Japonii (24,6%). W 1975 r. różnica między najniższą stopą zastąpienia wśród wybranych krajów 48,0% (Holandia) a najwyższą stopą zastąpienia 77,1% (Szwecja) zmniejszyła się do 61%. Mniej więcej na tym samym poziomie utrzymała się w 1995 r., przy pewnym spadku stopy zastąpienia zarówno w Holandii do 45,8%, jak i w Szwecji do 74,4% [Blöndal, Scarpetta, 1997, s. 14–18].

Ubezpieczenia społeczne spełniają ważną funkcję redystrybucyjną na rzecz grup o wyższym ryzyku kosztem grup o niższym ryzyku, przyczyniając się do wyrównywania dochodów ubezpieczonych. Przeprowadzane i projektowane reformy ubezpieczeń społecznych zmierzają przede wszystkim do ich racjonalizacji, m.in. przez ograniczenie zjawiska hazardu moralnego sprzyjającego nadużywaniu uprawnień wynikających z niedoskonałości rozwiązań systemowych oraz dostosowania do zmieniających się warunków ich działa-

nia. Nie podważa się solidaryzmu jako podstawowej zasady funkcjonowania ubezpieczeń społecznych. Tendencja do stopniowego, w miarę możliwości, ich upowszechnienia przyczynia się do jej wzmocnienia.

6. Rzeczowe świadczenia społeczne

Do najważniejszych rzeczowych świadczeń społecznych należą: edukacja i ochrona zdrowia. Społeczne usługi w zakresie ochrony zdrowia realizowane są z reguły w formie ubezpieczeń społecznych, rzadziej prowadzone są przez instytucje państwowe finansowane bezpośrednio z budżetu państwa.

Całkowite wydatki na ochronę zdrowia, obejmujące zarówno środki publiczne, jak i prywatne w wybranych krajach w 1998 r. wynosiły w stosunku do PKB:

- USA 13,6%
- Niemcy 10,6%
- Holandia 8,6%
- Szwecja 8,4%
- Japonia 7,6%

W USA, w odróżnieniu od krajów europejskich, publiczna ochrona zdrowia nie ma charakteru powszechnego. Obejmuje tylko osoby po 65. roku życia, które wcześniej pracowały i były objęte Programem Zabezpieczenia Społecznego, inwalidów i niektóre wyraźnie wymienione grupy osób (Medicare).

Z drugiego programu publicznej ochrony zdrowia (Medicaid) korzystają rodziny ubogie, mające na utrzymaniu dzieci oraz ludzie starzy, niepełnosprawni, nieposiadający środków na leczenie.

Większość społeczeństwa korzysta z dobrowolnych ubezpieczeń prywatnych, często inicjowanych przez pracodawców. Jednakże znaczna jego część nie ma żadnego ubezpieczenia ochrony zdrowia, przy czym następuje wzrost nieubezpieczonych lub niedostatecznie ubezpieczonych w zakresie ochrony zdrowia, z 13% ogółu ludności USA w 1977 r. do 17% w 1992 r. [Samuelson, 1993, s. 31]. W końcu 1993 r. 39,7 mln osób było nieubezpieczonych na wypadek choroby. Według Employee Benefits Research Institute

główną przyczyną wzrostu liczby osób nieubezpieczonych jest stała tendencja do ograniczania przez pracodawców liczby pracowników objętych ubezpieczeniem, członków ich rodzin oraz emerytów [Kowalak, 1996, s. 161]

W 1992 r. z żadnego ubezpieczenia ochrony zdrowia nie korzystało aż 32,6% ludności latynoskiej, 20,1 afroamerykańskiej i 13,6% białej. Występuje więc również w tej dziedzinie silne zróżnicowanie rasowe.

Najwyższe w USA wydatki na ochronę zdrowia (13,6% PKB) nie tylko nie zapewniają powszechności ochrony zdrowia, pozostawiając duże grupy społeczne bez zabezpieczenia w tym zakresie, lecz także silnie różnicują dostępność do jej usług. Z punktu widzenia społecznego trudno ją uznać za efektywną.

Wśród trzech wybranych krajów europejskich, w Szwecji działa państwowa służba zdrowia finansowana przez pracowników, pracodawców (w tym samodzielnie zatrudnionych) oraz państwo, w Niemczech i w Holandii zaś system ubezpieczeń społecznych jest finansowany głównie ze składek pracowników i pracodawców i dodatkowo przez państwo [*Euro Atlas...*, 1997, s. 34–43].

W Szwecji i w Holandii publiczną opieką zdrowotną objęci są wszyscy mieszkańcy tych krajów, w Niemczech pracownicy oraz bezrobotni, rolnicy, studenci, emeryci i renciści, członkowie rodzin osób uprawnionych.

W tych krajach korzystanie z publicznej ochrony zdrowia ma charakter powszechny i w zasadzie bezpłatny. Obowiązujący przy niektórych świadczeniach udział własny pacjentów odgrywa podwójną rolę: ogranicza nadużywanie świadczeń oraz przynosi dodatkowe środki niezbędne do finansowania szybko rosnących kosztów leczenia.

W Niemczech obowiązuje częściowa odpłatność za leki (uzależniona od ich ceny), z wyjątkiem leków dla dzieci i określonych ciężkich przypadków chorobowych oraz pełna odpłatność za leki nieistotne. Pobiera się też niewielkie opłaty za 14 pierwszych dni pobytu w szpitalu.

Również w Szwecji obowiązuje niewielka opłata za pobyt w szpitalu. Częściowa odpłatność za leki nie może w skali roku przekroczyć określonej kwoty. W Szwecji obowiązuje ponadto opłata za wizyty lekarskie.

Holandia nie wprowadziła odpłatności za pobyt w szpitalach najniższej kategorii oraz za leki nabywane w aptekach posiadających umowy z publiczną służbą zdrowia.

Podsumowanie

Analiza ważniejszych aspektów społecznych rozwoju ekonomiczno-społecznego realizowanego w wybranych krajach reprezentujących różne modele:

- najbardziej liberalna gospodarka rynkowa (USA),
- regulowana gospodarka rynkowa (Japonia) oraz
- społeczna gospodarka rynkowa w różniących się w pewnym stopniu wariantach (Szwecja, Holandia, Niemcy)

pozwala na sformułowanie występujących w tej sferze tendencji. Wymienie ważniejsze z nich.

■ Koncentracja dochodów rynkowych z tytułu wynagrodzenia za pracę była najwyższa w USA (1995 r.), najniższa w Japonii (1994 r.). Do trzech górnych decyli należało w USA 58,5%, a w Japonii 50,5% ogólnej sumy płac.

Udział trzech dolnych decyli w ogólnej sumie płac najwyższy był w Japonii (13%), natomiast najniższy 7,2% w Szwecji (1995 r.).

Udział czterech środkowych decyli (IV–VII) w ogólnej sumie płac był najwyższy 37,6% w Holandii (1994 r.), a najniższy w USA (33,9%).

■ Koncentracja dochodów rynkowych z kapitału i z samodzielnej pracy również najwyższa była w USA, najniższa zaś w Szwecji. Do trzech górnych

decyli należało w USA 65,7%, a w Szwecji (1995 r.) 53,9% ogólnej sumy dochodów.

Udział trzech dolnych decyli w ogólnej sumie dochodów rynkowych z kapitału i z samodzielnej pracy najwyższy był w Japonii (17,8%), najniższy w USA, tylko 7,5%.

W USA był również najniższy wśród porównywanych krajów udział czterech środkowych decyli w ogólnej sumie dochodów z kapitału i z samodzielnej pracy (26,8%), natomiast najwyższy w Niemczech (31,3%).

- Redystrybucja dochodów za pomocą transferów była największa w Holandii, gdzie trzy dolne decyle partycypowały w nich w 43,6%, natomiast trzy górne decyle w 20,7%.

Stosunkowo niewielka była redystrybucja dochodów za pomocą transferów między trzema grupami w Szwecji: trzy dolne decyle uczestniczyły w nich w 31,4%, cztery środkowe decyle w 41,4% i trzy górne decyle w 27,2%.

Natomiast w Japonii preferencje redystrybucyjne były odwrotne — działały na korzyść podmiotów z trzech górnych decyli. Ich udział w transferach wynosił bowiem 35,0%, natomiast udział trzech dolnych decyli 27,5% i czterech środkowych decyli 37,5%.

- Redystrybucja dochodów za pomocą podatków bezpośrednich była: największa w USA (trzy górne decyle płaciły 68,2%, cztery środkowe decyle 26,5% i trzy dolne decyle 5,2% ogólnej sumy podatków bezpośrednich), najmniejsza zaś w Szwecji, gdzie obciążenie takich samych grup decylo- wych kształtowało się odpowiednio: 54,4%, 34,8% i 10,7%. Wyższy stopień redystrybucji dochodów za pośrednictwem podatków bezpośrednich w USA niż w Szwecji wynika przede wszystkim z większej koncentracji dochodów. Podobnie jak w Szwecji, niski stopień redystrybucji dochodów za pomocą podatków występował w Holandii.

- Łączna redystrybucja dochodów za pomocą transferów i podatków bezpośrednich w najwyższym stopniu zmniejszyła zróżnicowanie między grupą o niższych dochodach a grupą o wyższych dochodach w Szwecji (z ponad siedmiokrotnej rozpiętości w dochodach rynkowych do około trzykrotnej w dochodach dyspozycyjnych). Podobne zmniejszenie rozpiętości w dochodach dyspozycyjnych w stosunku do rozpiętości w dochodach rynkowych występowało w Niemczech i w Holandii.

Najmniej zmniejszyła się rozpiętość w dochodach dyspozycyjnych w stosunku do rozpiętości w dochodach rynkowych między grupą o niższych dochodach a grupą o wyższych dochodach w Japonii. Przy najmniejszej (około pięciokrotnej) rozpiętości w dochodach rynkowych, najniższa ich redystrybucja transferowo-podatkowa przyniosła podobną rozpiętość w dochodach dyspozycyjnych, jak w Szwecji, Japonii, Niemczech i w Holandii.

Natomiast w USA redystrybucja transferowo-podatkowa, większa niż w Japonii, ale mniejsza niż w pozostałych badanych krajach, przy najwyż-

szej rozpiętości dochodów rynkowych (udział w ogólnej sumie dochodów trzech górnych decyli był prawie ośmiokrotnie wyższy od udziału trzech dolnych decyli), prowadziła do najwyższej rozpiętości dochodów dyspozycyjnych (udział trzech górnych decyli był około pięciokrotnie wyższy od udziału trzech dolnych decyli).

- Wśród wybranych krajów stopień zróżnicowania dochodów dyspozycyjnych był najwyższy w USA, najniższy zaś w Szwecji. Wartość współczynnika Giniego, charakteryzującego zróżnicowanie dochodów, wynosiła 0,34 dla USA (1974–1995), natomiast 0,23 dla Szwecji (1975–1995).
- Stopa względnego ubóstwa mierzona udziałem gospodarstw domowych, w których dochód kształtuje się poniżej 50% średniego dochodu, przed redystrybucją transferowo-podatkową była najwyższa w Szwecji 33,9% (1992 r.), następnie w USA 25,3% (1994 r.) i w Niemczech 22,1% (1989 r.). Natomiast po redystrybucji dochodowej stopa ubóstwa względnego dotycząca dochodu dyspozycyjnego w Niemczech spadła czterokrotnie do 5,5%, w Szwecji około czterokrotnie do 6,5%, a w USA tylko o 30% do 17,7%.
- Względny poziom pieniężnych świadczeń społecznych był w 1992 r. w USA niższy (3,2% PKB) prawie czterokrotnie w porównaniu z Holandią (12,7% PKB) i Szwecją (11,7% PKB) i prawie dwukrotnie w stosunku do Niemiec (6% PKB).
- Najwyższe wydatki na ochronę zdrowia w USA (13,6% PKB) nie zapewniają powszechnej dostępności do usług służby zdrowia, w odróżnieniu od pozostałych krajów, przy czym rośnie liczba nieubezpieczonych lub niedostatecznie ubezpieczonych w tym zakresie z 13% ogółu ludności w USA w 1977 r. do 17% w 1992 r. Ponadto dostępność do służby zdrowia jest silnie zróżnicowana, m.in. pod względem rasowym.
- Państwa porównywanych krajów w różnym stopniu realizują zadania społeczne. W najmniejszym USA i Japonia, w największym Szwecja i Holandia, następnie Niemcy. Japonia różni się istotnie od pozostałych krajów kulturowo oraz stosunkami pracy. Pracodawcy wypełniają tu funkcje socjalne wobec pracowników w większym stopniu niż w innych krajach, zwłaszcza w USA.
- Stopień realizowania zadań społecznych ma wpływ na kształtowanie stanu spójności społeczeństwa. Im bardziej jest ono spójne, tym mniej konfliktów społecznych, tym mniejsze zagrożenie przestępczością, tym korzystniejszy klimat wzrostu gospodarczego i rozwoju demokracji.
- Na zakończenie warto zwrócić uwagę na perspektywy realizacji polityki społecznej w warunkach nasilających się procesów globalizacji. W Unii Europejskiej krystalizuje się „europejski model socjalny”, polegający nie na wycofywaniu się z osiągniętego poziomu najważniejszych świadczeń socjalnych, lecz na jego stabilizacji, utrwalaniu i racjonalizacji zmierzającej do ograniczania nadużyć, występujących w procesie realizacji polityki społecznej. Przeprowadzane i przygotowywane reformy w sferze polityki społecznej uwzględniają nowe uwarunkowania, związane m.in. ze

zmianami demograficznymi, postępowaniem w medycynie, osłabieniem tempa wzrostu gospodarczego. Mają one na celu poprawę stanu finansów publicznych przy utrzymaniu osiągniętych standardów polityki społecznej.

- W USA, przynajmniej w ostatnim okresie, obserwuje się renesans państwa w zakresie „prawa i władzy”, ale występuje też presja na wzrost i upowszechnienie świadczeń społecznych. Przeciwdziałanie bowiem ubóstwu, degradacji cywilizacyjno-kulturowej, wykluczeniu społecznemu — nie tylko zmniejsza źródła przestępczości, lecz również sprzyja rozwojowi zdrowego, spójnego społeczeństwa. Wydaje się więc, że w ewolucji polityki społecznej dominować będzie tendencja konwergencji, a nie dywergencji, konwergencja zaś zmierzać będzie w kierunku standardów europejskich, a nie amerykańskich. Konwergencję na podstawie europejskiego standardu socjalnego można nazwać optymistyczną, ponieważ sprzyja równomiernemu rozwojowi ekonomicznemu i społecznemu oraz łagodzi konflikty społeczne. Natomiast konwergencję na wzór amerykański można nazwać pesymistyczną, ponieważ nie tylko nie zapewniałaby równomiernego rozwoju ekonomicznego i społecznego, lecz oznaczałaby poważny regres tego ostatniego w Europie, rodzący ostre konflikty społeczne.

Bibliografia

- Alesina A., Ardagna S., *Tales of fiscal adjustment*, „Economic Policy”, October 1998.
- Blöndal S., Scarpetta S., *Early Retirement in OECD Countries: The Role of Social Security Systems*, „OECD Economic Studies” 1977/II nr 29.
- Chu K., Gupta S., Clements B., Hewitt D., Lugaresi S., Schiff J., Schuknecht L., Schwarz G., *Unproductive Public Expenditures. A Pragmatic Approach to Policy Analysis*, International Monetary Fund, Washington D.C., 1995.
- Euro Atlas. Soziale Sicherheit im Vergleich*, Bundesministerium für Arbeit und Sozialordnung, Bonn 1997.
- Gabler-Volkswirtschafts-Lexikon*, 3, vollständig überarbeitete und aktualisierte Auflage, Gabler, Wiesbaden, 1990.
- Kowalak T., *Problemy społeczne Stanów Zjednoczonych*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1996.
- Mac Farlan M., Oxley H., *Social Transfers: Spending Patterns, Institutional Arrangements and Policy Responses*, „OECD Economic Studies” 1996/II nr 27.
- Musgrave Richard A., Musgrave Peggy B., *Public Finance in Theory and Practice*, McGraw-Hill, New York 1980.
- Oxley H., Burniaux J. H., Dang T. T., Ercole M. M., *Income Distribution and Poverty in 13 OECD Countries*, „OECD Economic Studies” 1997/II nr 29.
- Samuelson R. J., *Health Care. How We Got to This Mess*, „Newsweek” z 04.10.1993.
- Szyber W. B., *Finanse publiczne*, Zeszyt 1, Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna, Warszawa 1999.
- The Control and Management of Government Expenditure*, OECD, Paris 1987.
- Valaskakis K., *Mondialisation et gouvernance. Le défi de la régulation publique planétaire*, „Futuribles”, avril 1998.

A b s t r a c t **The Social Aspects of Economic Growth**

A

The paper presents the more important social aspects of socio-economic development implemented in selected countries representing different models

- the most liberal market economy (USA)
- regulated market economy (Japan) and
- social market economy in differing to a certain degree variants (Sweden, Holland, Germany).

Against the background of the allocation of market incomes, wages, incomes from capital and independent employment, between groups with lower incomes (three bottom deciles), average (four middle deciles) and higher (three upper deciles) the role of the redistribution of incomes by means of transfers and taxes in selected countries was presented. Its influence upon the essential but unequal change of the differentiation of disposition incomes formed as a result of transfer-tax redistribution was analyzed in comparison with the differentiation of market incomes, including on the shaping of poverty in the investigated countries.

Subsequently the dynamics and differentiation of social transfers was discussed closer for persons in the age of ability to work:

- benefits from insurances connected with unemployment, invalidity, illness, accident and professional illness and motherhood,
- benefits from social aid programs and
- benefits of a family character.

Among material social benefits the public health service was taken into consideration in the paper.

On the basis of analysis of the allocation of market incomes, redistribution by means of transfers and direct taxes, material benefits of the public health service in the summing up the more important tendencies were formulated reflecting the essential differences in the implementation of the social aspects of socio-economic development of selected countries.